

Dzień pierwszy

Wstęp o wyborze Księgi, kontekście jej powstania, lamentacjach w liturgii. „Słowo nie może być tylko mową”, J. kard. Ratzinger.

Alef. Ach! Jakże zostało samotne miasto tak ludne, jak gdyby wdową się stała przodująca wśród ludów, władczyni nad okręgami cierpi wyzysk jak niewolnica.

Bet. Płacze, płacze wśród nocy, na policzkach jej łzy, a nikt jej nie pociesza spośród wszystkich przyjaciół; zdradzili ją wszyscy najbliżsi i stali się wrogami.

Gimel. Wygnańcem jest Juda przez nędzę i ciężką niedolę, mieszka pomiędzy ludami, nie zaznał spoczynku; dosięgli go wszyscy prześladowcy pośród ucisku.

Opis cierpienia ludzkiego, które jest wynikiem grzechu. Opis życia grzesznika. Najlepiej wybrać fragmenty Księgi, które opisują zło jako konsekwencję grzechu. Nie pozostać na poziomie obrazów, ale przekuć to na konkretne przykłady z życia osób, jakie znamy.

Opis cierpienia, którym obarczył się Syn Boży. Zwrócić uwagę na paralelność: cierpienie mieszkańców Jerozolimy – cierpienie Syna Bożego na krzyżu. Bóg obarcza się konsekwencją zła w świecie. Chrześcijańskie „dopowiedzenie” do misterium zła.

Zain. Jerozolima wspomina w dniach tułaczki i biedy; wszystkie cenne dobra dawniej posiadane, gdy naród wpadł w ręce wroga, i nikt mu nie pomógł; ciemnieją patrząc szedli z jej zniszczenia.

Chet. Jerozolima ciężko zgrzeszyła, stąd budzi odrazę, kto cenil ją — [teraz] nią gardzi, gdyż widać jej nagość; ona również wzdycha i chce się wycofać.

Tet. W fałdach jej sukni plugastwo: niepomna była przyszłości; wielce ją poniżono, nikt nie spieszy z pociechą: Spójrz na nędzę mą, Panie, bo wróg bierze górę.

Bóg dopuszcza, by konsekwencje zła czynionego przez ludzi spadły na grzesznika. Wraz z tym cierpią niewinni. Doświadczają krzywd ponad miarę. Jest to niesprawiedliwe w perspektywie odpowiedzialności indywidualnej. Nie jesteśmy indywidualnościami li tylko ale wspólnotą, narodem wybranym. Zgoda na konsekwencje zła – z perspektywy bożej, jest szacunkiem dla wolności. Wolność jest sceną, w której odgrywa się dramat odpowiedzialności.

Bóg jest sprawiedliwy ale zarazem współczuje grzesznikom. Dlatego ofiarowuje się w swoim Synu, niesie wraz z ludźmi konsekwencje zła. Czyni siebie współodpowiedzialnym mimo, iż nim nie jest.

By zmierzyć się z tematem zła, należy spojrzeć na nie pamiętając o kilku sprawach. Po pierwsze, Syn Boży obarczył się naszym cierpieniem – oddaj Mu cześć. Po drugie, Boga poznasz, gdy Cię minie. Po trzecie, skargę zamień w modlitwę.

Lamed. Wszyscy, co drogą zdążacie, przyjrzyjcie się, patrzcie, czy jest boleść podobna do tej, co mnie przytłacza, którą doświadczył mnie Pan, gdy gniewem wybuchnął.

Mem. Zesłał ogień z wysoka, kazał mu wejść w moje kości; zastawił sieć na me nogi, sprawił, że się cofnęłam; uczynił mnie spustoszoną, cierpiącą dzień cały.

Nun. Ciężkie brzemie mych grzechów ręką Jego związanych przygniata mi szyję, mocą moją chwieje: Pan wydał mnie w ręce, którym nie zdołam się wymknąć.

Jeruzalem, Jeruzalem, nawróć się do Pana, Boga twego.

Dzień drugi

Chet. Postanowił Pan wyrwać szanie Córy Syjonu, przeciągnął sznur [mierniczy], nie cofnął ręki przed zniszczeniem, przedmurze i mur pogrążył w żałobie: pospołu one padają.

Tet. Bramy runęły na ziemię: połamał, pokruszył zawory; jej król i książęta u pogan, nie ma już Prawa, nawet prorocy nie mają widzenia od Pana

Jod. Usiedli na ziemi w milczeniu starsi Córy Syjonu, prochem głowy posypali, przywdziali wory; skłoniły głowy ku ziemi dziewice jerozolimskie.

Jedyną przestrzenią, w której można nawiązać kontakt z Bogiem jest prawda. Fałsz, iluzja, nieprawdziwa prezentacja odnosi do czegoś, co nie istnieje. Pycha jest kłamstwem, tworzeniem nieadekwatnego obrazu siebie.

Bóg niszczy iluzję. Nie jest tylko tym, który dopuszcza konsekwencje (wczorajszy temat) ale burzy iluzję, sprowadza karę na grzesznika, by powstrzymać go od zbrodni zła. Komentarz do „zburzcie tę świątynię” (J 2,19). Pan jednak mówi w stosunku do swojego ciała. To znaczy, że na fałsz pychy jest lekarstwo pokory Jego śmierci.

Mem. Jak cię pocieszyć? Z czym porównać? Córo Jeruzalem! Z czym cię porównać, by cię pocieszyć? Dziewico, Córo Syjonu, gdyż zagłada twoja wielka jak morze. Któż cię uleczy?

Samek. W dłonie klaszczą nad tobą, wszyscy, co drogą przechodzą, gwizdzą i kiwają głowami nad Córą Jeruzalem: «Więc to ma być Miasto, cud piękna, radość całego świata?»

Nun. Prorocy twoi miewali dla ciebie widzenia próżne i marne, nie odsłonili twojej złości, by od wygnania cię ustrzec; miewali dla ciebie widzenia zwodnicze i próżne.

Trwanie w fałszu wiedzie do śmierci. To jest śmierć wynikła z oddalenia się od Boga. Całkowita rozpacz potępienia. Bóg ratuje od tej śmierci przez inną – śmierć chrztu. Na czym polega obumieranie w chrzcie. Można się posłużyć choćby przykładem św. Pawła. Ewentualnie Nikodemem. Chrzest jako wybór Pana, rezygnacja z wiary udawanej, z obłudy.

Jak leczy pokora? 2 Kor 12. Pamięć o słabości a nie złudzenie decyzji, która wszystko zmienia. Pokorne dźwiganie słabości. Przyznawanie się do tego, czego mi brakuje. Podjęcie adekwatnego działania.

Alef. Jam człowiek, co zaznał boleści pod różgą Jego gniewu; On mnie prowadził, iść kazał w ciemnościach, a nie w świetle.

Gimel. Opasał mnie murem, nie wyjdę, obciążył moje kajdany. Głazami zagroził mi drogi, a ścieżki moje poplątał.

Bet. Zniszczył me ciało i skórę, połamał moje kości, osaczył mnie i nagromadził wokół jadu i goryczy;

Jeruzalem, Jeruzalem, nawróć się do Pana, Boga twego.

Dzień trzeci

Chet. Nie wyczerpała się litość Pana, miłość nie zgasła. Odnawia się ona co rano: ogromna Twa wierność.

nadzieja? Bijącemu niech nadstawi policzek, niechaj nasyci się hańbą!

Tet. Dobry jest Pan dla ufnych, dla duszy, która Go szuka. Dobrze jest czekać w milczeniu ratunku od Pana. Dobrze dla męża, gdy dźwiga jarzmo w swojej młodości.

Jod. Niech siedzi samotny w milczeniu, gdy On na niego je włożył. Niech usta pogrąży w prochu! A może jest jeszcze

Wiemy, że Bóg dopuszcza konsekwencje zła i sprowadza karę. Działa w ten sposób, by powstrzymać zło. Jednocześnie sam obarcza się w swoim Synu konsekwencjami grzechu i uderza Weń karą. Bóg uczyni wszystko, by powstrzymać zło, a wzmocnić dobro. Nie pohamował się przed oddaniem swojego Syna. Nie zatrzyma się przed niczym. Zdziwienie Boga budzi brak orędownika w czasie odstępstwa (Iz 59,16 i 63,5). Bóg traktuje grzech i odstępstwo ze śmiertelną powagą, oddał Syna na śmierć wobec zła. Przyjaciel Syna Bożego to ten, kto wstawia się za ludem w trakcie odstępstwa.

Alef. Ach! Jakże szerniało złoto, zmieniło się złoto najczystsze! Rozrzucone są święte kamienie po rogach wszystkich ulic.

Gimel. Nawet szakale pierś dają i karmią swoje młode; a Córa Narodu okrutna jak struś na pustyni.

Bet. Szlachetni synowie Syjonu, cenieni jak czyste złoto, jakże są poczytani za garnki z gliny — robotę rąk garncarza.

Przypatrmy się Kościołowi i naszemu stosunkowi do zła, w nim obecnego. Przykłady odstępstwa. Nie na wielką skalę, ale na skalę „parafii”. O obojętności wobec grzechu innych. O upomnieniu.

Bóg nie dał swego Syna, by udowodniać swoją miłość do ludzi. Bóg nie musi niczego udowodniać. Bóg dał Syna, bo realnie kocha ludzi i dla ich zbawienia nie oszczędził nawet swojego Syna.

Bóg jest miłośnikiem ludzi, ale nie jest „upupionym” staruszką, który da się klepać po ramieniu i będzie udawał, że nic się nie dzieje. Akt miłosierdzia kosztuje śmierć Jego Syna. Lamentacje, to lekcja traktowania grzechu i Boga na serio. Wobec odstępstwa należy zająć postawę wyrazistą. Wobec kary pozostaje modlitwa na wzór Jeremiaszowej.

Początek Modlitwy Proroka Jeremiasza

Wspomnij, Panie, na to, co nas spotkało, spojrzysz i przypatrz się naszej hańbie. Dziedziczny nasz dział przypadł obcym, cudzoziemcom – nasze domostwa. Sieroty, nie mamy już ojca, a matki nasze jak wdowy. Własną wodę za srebro pijemy, za własne drzewo płacimy. Pędzą nas z jarzmem na szyi, ustajemy, a nie ma wytchnienia. Do Egiptu wyciągaliśmy ręce, i do Asyrii, by nasycić się chlebem.

Jeruzalem, Jeruzalem, nawróć się do Pana, Boga twego.